



Sygn. akt II CSK 486/12

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSA Monika Koba

w sprawie z powództwa W. K.

przeciwko S. G.

o wykonanie zapisu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 marca 2013 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 kwietnia 2012 r.,

**I. oddala skargę kasacyjną,**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił powództwo W. K. skierowane przeciwko S. G. o wykonanie zapisu. Sąd Okręgowy ustalił, że powódka była właścicielką nieruchomości, którą zbyła i w zamian, oprócz gotówki, pozyskała od nabywców mieszkanie stanowiące spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu o powierzchni 38,1 m<sup>2</sup> składające się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i ubikacji. Mieszkając w tym mieszkaniu powódka zaadaptowała nadto na cele mieszkalne część korytarza. Lokal ten powódka sprzedała w roku 1993 i całą uzyskaną z tego tytułu kwotę podarowała córce i zięciowi na zakup, do ich majątku wspólnego, większego mieszkania, w którym następnie z nimi zamieszkała. Córka powódki, S. G., zmarła 14 marca 2010 r. Pozostawiła testament własnoręczny sporządzony 29 września 2003 r., z którego wynikało, że mieszkanie przeznaczyła mężowi zobowiązując go do kupna jej matce mieszkania M-3, w nowym budownictwie, z jasną kuchnią, o takim samym standardzie, jaki miało sprzedane mieszkanie matki. Zgodnie z treścią prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po S. G., spadek po niej nabył mąż S. G. Do kręgu spadkobierców ustawowych po S. G. należy nadto jej syn, D. G. Powódka wezwała pozwanego do wykonania zapisu; wezwanie pozostało bezskuteczne. Strony w toku postępowania ustaliły, że wartość mieszkania pozostającego w spadku wynosi 320.000 zł, natomiast takiego jak będące przedmiotem zapisu – 220.000 zł. Zarówno powódka jak i pozwany utrzymują się z rent, przy czym pozwany uzyskuje jeszcze niewielki dochód miesięczny z innego źródła.

Powódka domagała się zobowiązania pozwanego do wykonania zapisu przez zobowiązanie go do nabycia na jej rzecz spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu lub lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość, spełniającego warunki określone w testamencie, to jest mieszkania dwupokojowego typu M-3, o powierzchni 38 m<sup>2</sup>, z jasną kuchnią, w nowym budownictwie, ewentualnie zobowiązania pozwanego do zapłaty na jej rzecz sumy pieniężnej stanowiącej równowartość takiego mieszkania. Żądanie ewentualne zapłaty zostało przez powódkę sprecyzowane jako żądanie zapłaty 220.000 zł. Rozstrzygając o żądaniu, Sąd Okręgowy ustalił, że jedynym składnikiem majątkowym, jaki pozostał w spadku

po S. G. jest udział w wysokości  $\frac{1}{2}$  w prawie do lokalu mieszkalnego, a zatem wartość spadku po niej wynosi 160.000 zł. Tymczasem zgłoszone roszczenie, o wykonanie zapisu, dotyczy prawa o wartości 220.000 zł. Biorąc pod uwagę, że spadkodawczyni pozostawiła jako spadkobierców ustawowych męża i syna, każdy z nich dziedziczyłby wartość odpowiadającą kwocie 80.000 zł. Syn spadkodawczyni jest uprawniony do zachowku w wysokości 40.000 zł (art. 991 k.c.). Stąd też wartość spadku po odjęciu długów spadkowych wynosi 120.000 zł (160.000 – 40.000). Zgodnie z art. 1033 k.c., odpowiedzialność spadkobierców z tytułu zapisów i poleceń ogranicza się zawsze do wartości stanu czynnego spadku, przy czym zgodnie z treścią art. 998 § 1 k.c., pozwany jest odpowiedzialny za zapis i polecenie tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej wartość udziału spadkowego, który stanowi podstawę do obliczenia należnego mu zachowku czyli do kwoty 80.000 zł. Cena zakupu mieszkania przekracza tę kwotę o 140.000 zł. Powódka nie zaproponowała pozwanemu, że zwróci mu wynikającą z zestawienia tych kwot różnicę, czyli kwotę 140.000 zł, a zważywszy na jej wiek i sytuację finansową, dopłaty takiej nie byłaby w stanie uczynić. Sąd Okręgowy w swoich rozważaniach o dopłacie odwołał się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2001 r. III CZP 50/00, z której wynika, że jeżeli wykonanie zapisu, którego przedmiotem nie da się podzielić, przekracza granice odpowiedzialności spadkobiercy określone w art. 998 § 1 k.c., zapisobierca może żądać wykonania zapisu, uiszczając odpowiednią sumę pieniężną; roszczenie zapisobiercy musi zostać ograniczone do granic odpowiedzialności spadkobiercy. Sąd Okręgowy podzielił pogląd wyrażony w uzasadnieniu tej uchwały, że jeżeli przedmiotem zapisu jest niepodzielne prawo, oznaczone co do tożsamości, wówczas nie ma podstaw, aby zamiast wykonania zapisu w naturze żądać zapłaty ekwiwalentu wyliczonego z uwzględnieniem art. 998 § 1 k.c. Dlatego, jeżeli zmniejszeniu podlega zapis, którego przedmiot jest niepodzielny, zapisobierca zachowuje prawo żądania całkowitego wykonania zapisu uiszczając zobowiązanemu do wykonania zapisu odpowiednią sumę pieniężną. Powódka nie zadeklarowała dokonania dopłaty, a jej sytuacja majątkowa dopłatę tę wyklucza. Oznacza to, że świadczenie pozwanego stało się niemożliwie, tym samym, wygasło z przyczyn, za które

pozwany jako dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 475 k.c.). Stan taki prowadził do oddalenia powództwa.

Na skutek apelacji powódki zaskarżającej wyrok w części oddalającej żądanie ewentualne i domagającej się zmiany w tej części wyroku przez zasądzenie od pozwanego na jej rzecz, po sprecyzowaniu, kwoty 80.000 zł, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od 9 września 2011 r. i orzekł o kosztach postępowania. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że przedmiotem zapisu było zobowiązanie do nabycia mieszkania spełniającego określone warunki, a nie konkretne mieszkanie. Spadkobierca nie może uchylić się od obowiązku wykonania zapisu powołując się na to, że wartość niedającego się podzielić przedmiotu zapisu przekracza granice jego odpowiedzialności, a zapisobierca nie ofiaruje stosownej dopłaty. Zaakceptowanie takiego stanowiska prowadziłoby do uwolnienia spadkobiercy od wykonania obarczającego go obowiązku. Nie znajdując w art. 998 § 1 k.c. odpowiedzi w jaki sposób zabezpieczyć interesy zapisobiercy, Sąd odwołał się do wykładni testamentu stwierdzając, że wolą spadkodawczyni było zabezpieczenie powódki; zamiar ten można zrealizować orzekając o obowiązku zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wartości zobowiązania będącego przedmiotem zapisu, z ograniczeniem tej sumy do wartości czynnej spadku ustalonej z uwzględnieniem art. 1033 k.c. oraz art. 998 § 1 k.c., co w okolicznościach sprawy oznacza kwotę 80.000 zł.

W skardze kasacyjnej od tego wyroku, opartej na podstawie z art. 398<sup>3</sup> §1 pkt 1 k.p.c., pozwany zarzucił naruszenie art. 998 § 1, art. 968 § 1, art. 982 k.c., art. 948 § 1 i art. 1006 k.c. We wnioskach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nieuzasadniona.

Zgodnie z art. 968 § 1 k.c. zapisem jest ustanowione w testamencie obciążenie spadkobiercy obowiązkiem spełnienia na rzecz konkretnego zapisobiercy określonego świadczenia majątkowego. W wyniku zapisu powstaje

między spadkobiercą a zapisobiercą stosunek zobowiązaniowy, obciążający spadkobiercę. Przedmiotem zapisu może być każde świadczenie o charakterze majątkowym polegające zarówno na działaniu jak i na zaniechaniu (znoszeniu). Przedmiotem zapisu może być przeto każde prawo majątkowe, w tym również takie, które spadkobierca, dla wykonania zapisu musi dopiero nabyć.

W rozpoznawanej sprawie przedmiotem zapisu uczynionego na rzecz powódki było prawo do lokalu. Zgodnie bowiem z treścią tego rozrządzenia pozwany miał obowiązek przenieść na powódkę spółdzielcze prawo do lokalu lub własność lokalu o standardzie podobnym do lokalu, który powódka sprzedała na potrzeby córki i zięcia. Lokalu takiego w spadku nie było, co też oznaczało, że dla wykonania zapisu pozwany miał obowiązek lokal taki nabyć, a po nabyciu przenieść prawa do niego na powódkę. Wartość takiego prawa, jak wynikało z niekwestionowanych ustaleń sądów, wynosiła 220.000 zł, podczas gdy pozwany, sam będąc uprawniony do zachowku, ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe do wysokości nadwyżki przekraczającej wartość udziału spadkowego, który stanowi podstawę do obliczania należnego mu zachowku. To uprawnienie pozwanego, wynikające z art. 998 § 1 k.c. pociąga za sobą ograniczenie jego odpowiedzialności za zapis; celem tego ograniczenia jest ochrona jego własnego zachowku. W okolicznościach sprawy odpowiedzialność pozwanego za zapis ograniczona była do kwoty 80.000 zł, stąd też różnica wynosiła 140.000 zł, w odniesieniu do której Sąd pierwszej instancji, w ślad za stanowiskiem Sądu Najwyższego przedstawionym w uzasadnieniu uchwały z dnia 31 stycznia 2001 r. III CZP 50/00, (OSNC 2001 r., nr 7-8, poz.99), wyraził pogląd o konieczności dokonania przez powódkę na rzecz pozwanego dopłaty w tej kwocie. Zauważyć jednak należy, że stanowisko wyrażone w uchwale dotyczyło sytuacji gdy zapis nakładał na spadkobiercę obowiązek przeniesienia na zapisobiercę prawa należącego do spadku. Taka sytuacja w sprawie niniejszej nie zachodziła. Prawo, które spadkodawczyni przeznaczyła matce, nie należało do spadku, ani nawet nie pozostawało w majątku własnym pozwanego. Dla wykonania zapisu pozwany musiałby prawo to dopiero nabyć. Należy przeto stwierdzić, że obowiązek powódki zapłaty pozwanemu odpowiedniej sumy pieniężnej, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w powołanej uchwale, powstałby dopiero z chwilą

zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powódkę prawa, które – po nabyciu – znalazłoby się w majątku pozwanego, co jak wskazano, nie może nastąpić, właśnie z uwagi na brak przedmiotu zapisu w jego majątku.

Powstała sytuacja nie uzasadnia jednak wniosku o bezskuteczności zapisu, nie zaszyły bowiem przesłanki z art. 976 k.c. Zapis jako zobowiązanie podlega ogólnym przepisom kodeksu cywilnego o wykonaniu zobowiązań. Jeżeli przeto dłużnik nie wykonuje zobowiązania, a z okoliczności sprawy wynika, że stan niewykonania zobowiązania jest trwały, wierzycielowi przysługuje roszczenie o naprawienie szkody wynikłej z niewykonania tego zobowiązania (art. 471 k.c.). Okoliczności sprawy jednoznacznie wskazują, że pozwany nie nabędzie prawa do lokalu celem przeniesienia go na powódkę, skoro kategorycznie sprzeciwia się wykonaniu zapisu. Wynikające z art. 471 k.c. domniemanie niewykonania zobowiązania z przyczyn leżących po stronie pozwanego nie zostało przez skarżącego w toku procesu obalone, ponadto brak środków finansowych nie może być poczytany jako okoliczność, za którą dłużnik nie ponosi odpowiedzialności.

Niewykonanie zobowiązania z tytułu zapisu uzasadnia odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego, a zatem i zasądzenie odszkodowania. Wysokość odszkodowania należnego powódce nie mogłaby jednak przekraczać kwoty ustalonej z uwzględnieniem ograniczenia odpowiedzialności pozwanego określonej w art. 998 § 1 k.c. (w związku z art. 361 § 2 k.c.). Jak wynikało z ustaleń sądów, była to kwota 80.000 zł – i taka kwota została zasądzona zaskarżonym wyrokiem. W świetle powyższych uwag, stwierdzić należy, że zaskarżony wyrok, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu. Z przedstawionych przeto przyczyn na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 6 ust. 6 w związku z § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów niepłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).